

20-lecie Polski Ludowej głównym akcentem imprez Tysiąclecia

8 bm. pod przewodnictwem prof. T. Kotarbińskiego obradowało w Warszawie rozszerzone posiedzenie plenarne Komitetu Naukowego Obchodów Tysiąclecia przy OK FJN.

Uczestnicy obrad wysłuchali referatu sekretarza naukowego PAN prof. H. Jabłońskiego. Referując dotychczasowy przebieg obchodów prof. Jabłoński podkreślił, iż z pełnym zrozumieniem społeczeństwa spotkało się hasło uczczenia Tysiąclecia trwałymi wartościami, powstającymi poprzez realizację czynów społecznych. Powszechne jest poparcie narodu dla zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół.

Współpraca szerokiego grona naukowców i działaczy kultury przyczyniła się do powstania pogłębienia znajomości dziejów kraju.

Wiele uwagi poświęcił prof. Jabłoński obchodom, które od bywać się będą w r. bież. i przyszłym. W 1964 r. obchody koncentrować się będą przede wszystkim wokół uroczystości związanych z XX-leciem Polski Ludowej.

Wstępem do obchodów XX-lecia Polski Ludowej, a zarazem nawiązaniem do całości naszych walk narodowo-wyzwoleńczych będzie obchodzona w tym roku 20 rocznica powstania Ludowego Wojska Polskiego.

Ważne miejsce w przyszłorocznym obchodach Tysiąclecia zajmie 600-lecie Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Poznań zatrzymuje nagrodę honorową SFOS

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego PZPR przewodniczącego Rady Główniej SFOS, min. Mariana Spychalskiego obradowało w środę Plenum Rady. W przyjętym przez Plenum sprawozdaniu z działalności SFOS podano, że w ubiegłym roku zbiórka przyniosła ponad 545 mln. zł. SFOS przekazał w ub. roku na 934 inwestycje centralne i terenowe ponad 339 mln. zł.

Komisja współzawodnictwa Rady Głównej SFOS przyznała za całokształt działalności w 1962 roku I miejsce Komitetowi Wojewódzkemu SFOS w Łodzi przed Opolem II miejsce i Katowicami III miejsce. W grupie wielkich miast, podobnie jak w 1961 roku I miejsce zajął Komitet Miejski SFOS w Łodzi. II zaś — Komitet w Poznaniu. Obydwa Komitety zatrzymały więc przedchodnie nagrody honorowe.

PAP

Naukowcy z NRD gośćmi poznajskiego TRZZ

Z okazji Tygodnia Ziem Zachodnich gościła w Poznaniu grupa naukowców-historyków z NRD: prof. Felix Heinrich Gentzen z Lipska, prof. Gerhard Schiefert i prof. Wilhelm Eldermann z Berlina oraz doc. Johannes Kalisch z Rostocku. 7 bm. spotkali się oni z działaczami poznajskiego oddziału TRZZ oraz z naukowcami-historykami z UAM.

Przeprowadzono wymianę poglądów, przede wszystkim na temat historii obu krajów, spraw studenckich oraz formy i treści pracy TRZZ, szczególnie odnośnie problematyki nie mieckiej. (ms)

Poselskie kontakty z wyborcami

Około 40 spotkań posłów Wielkopolski i Poznania z wyborcami odbywa się miesięcznie. Mówiący inaczej — każdy z posłów minimum raz na miesiąc spotyka się z wyborcami swego okręgu, odpowiadając na liczne pytania. Zakres tematyczny tych spotkań jest bardzo szeroki: dominują sprawy gospodarcze oraz informacje o aktualnych pracach Sejmu. Spotkania organizowane są według planów miesięcznych, przy współpracy prezydentów RN i komitetów FJN. Cieszą się one licznymi odwiedzającymi. W sesjach RN, uroczystościach otwarcia szkół itp. (km)

Ożywioną dyskusję, w której szereg wypowiedzi dotyczyło m. in. problemu badań nad historią ziem zachodnich, podsumował prof. T. Kotarbiński. (PAP)

Pod hasłami pokoju i przyjaźni obchodziły narody Dzień Zwycięstwa

Pod hasłami pokoju i braterstwa obchodziły wczoraj narody Dzień Zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem. Z wielu krajów donoszą o licznych imprezach, wiecach i składaniu kwiatów na mogiłach żołnierzy, którzy padli w walce o wyzwolenie Europy z jarzma faszyzmu.

Kilkudziesięcioosobowa delegacja młodzieży Polski, Cze-

Ponure wieści z Alabamy

Oprócz 250 policjantów, wezwanych przez gubernatora Alabamy, Wallace'a, do Birmingham, ścigano 600 żołnierzy, wchodzących w skład sił zbrojnych stanu. Przybyłe oddziały żołnierzy zachowywały się prowokacyjnie wobec Murzynów. Kościoły, gdzie gromadzi się ludność murzyńska, są otoczone zmotoryzowanymi patrolami wojskowymi.

Według napływających wiadomości, podczas wtorkowych demonstracji, które trwały 4 godziny, aresztowano około 50 Murzynów. Ponad 12 osób zostało rannych.

Przywódca Komunistycznej Partii USA, Gus Hall, wysłał do prezydenta Kennedy'ego depeszę, w której prosi o podjęcie kroków w obronie murzyńskich mieszkańców miasta Birmingham. (PAP)

M/S „Śniadecki” 180 statek handlowy PRL

W środę w porcie gdyńskim odbyła się uroczystość podniesienia bandery na nowym nabytku Polskich Linii Oceanicznych — statku „Śniadecki”. Jest to nowoczesny motorowiec o nośności 8.600 ton, zbudowany przez załogę Stoczni im. Adolfa Waryńskiego w Szczecinie.

M/s „Śniadecki” — to 180-ta jednostka handlowa, pływająca po morzach i oceanach świata pod biało-czerwoną banderą. (PAP)

KALISKIE SPOTKANIA T. E. A. T. R. A. L. N. E

Sztuki polskich autorów

Sztukę Krzysztofa Gruszczyńskiego „Wielki Bobby” wystawił na swoim wieczornym przedstawieniu we wtorek Teatr im. Osterwy z Lublina. Jest to rzecz o poważnym zagadnieniu w dzisiejszej sytuacji politycznej świata, o zagadnieniu niebezpieczeństwa wywołania wojny atomowej przez przypadek.

Akcja dzieje się w Ameryce. Sierżant oddziałów specjalnych nadużył alkoholu i przez przypadek, belkocząc nieskładne słowa — uruchomił mechanizm regulujący wejście do stanowiska kierującego całym arsenałem rakiet o dalekim zasięgu. Począwszy Bobby stał się w tej chwili połączym Bobby, od którego kaprysu bądź też nieostrości zależało losy wielu siłom świata, życie wielu milionów ludzi. Sztuka Gruszczyńskiego ukazuje przeto, jak począwszy amerykański Szwajcar przeobraża się w potężnego dysponenta egzystencji wielu istnień ludzkich. Nic nie znaczą przy Bobby'ym najwyższe władze państwowe, prezydent, ministrowie. Bobby nie dowierza ich słowom honoru, stawia coraz wyższe, coraz absurdalniejsze warunki, które tanci realizują bez zmużenia oka. Komedia przeobraża się stopniowo w męczący koszmarny dramat, w którym padają ofiary — najpierw najbliższy przyjaciel Bobby'ego od szklanki, a potem i on sam. Reżyser Jan Machulski nie dy-



WIELKOPOLSKI

Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A czwartek, 9 maja 1963 Nr 109 [5988]

nie Berlina zachodniego w wolne i neutralne miasto.

— Walczmy o stworzenie w centrum Europy strefy pokoju, wolnej od zbrojeń atomowych, niech obejmie ona również oba państwa niemieckie.

Wszystkich okęgach NRD odbyły się uroczyste imprezy. W środę przed południem złożono wieńce i kwiaty pod pomnikami poległych żołnierzy radzieckich. M. in. odbyła się uroczystość składania wieńców pod pomnikami żołnierzy radzieckich w dzielnicy Berlina, Treptow.

Jak donoszą z Brukseli, w środę z inicjatywy belgijskiej organizacji demokratycznej — „Ruch 8 maja”, zorganizowane zostały w skali krajowej manifestacje pod hasłem „Pokój i braterstwo” w celu uczczenia Dnia Zwycięstwa nad Niemcami hitlerowskimi.

W całej Francji odbywały się uroczystości składania wieńców pod pomnikami poległych żołnierzy francuskich i uczestników ruchu oporu. W fabrykach robotnicy minutą milczenia uczcili pamięć ofiar hitlerowskiego terroru. (PAP)

XII M A K A OLIMPIADA

WILDA

poniedziałek, 13 maja
na stadionie 22 Lipca

GRUNWALD

wtorek, 14 maja
na stadionie Energetyka
(Al. Reymonta)

JEŻYCE

środa, 15 maja
na stadionie Olimpij

STARE MIASTO

czwartek, 16 maja
na stadionie AZS

NOWE MIASTO

piątek, 17 maja
na stadionie Polonii

Final

sobota, 25 maja
na stadionie Energetyka

Przypominamy, że zgłoszenia szkół można składać najpóźniej do 10 bm. w Zarządzie Okręgu Szkolnego Związku Sportowego, ul. Stalingradzka 18.

Nareszcie obiektywnie

Audycja o Wrocławiu w telewizji hamburskiej

Żadna chyba audycja telewizyjna NRF nie wywołała tak wielkiego zainteresowania — pisze korespondent PAP, red. J. Roszkowski — jak nadana we wtorek wieczorem przez rozgłośnie hamburską „Norddeutscher Rundfunk” audycja Juergena Nevena-du Mont pt. „Polen in Breslau” (Polacy we Wrocławiu). Było to pierwsze obiektywne, odważne — jeśli uwzględnić ataki organizacji odwetowych — spojrzenie ze strony zachodniemieckiego dziennikarstwa telewizyjnego na problem naszych ziem zachodnich.

Autor filmu zobrazował ogromny wysiłek przy odbudowie i rozbudowie Wrocławia. W audycji były wmontowane także wypowiedzi przedstawicieli społeczeństwa wrocławskiego, a wśród nich prze-

Życzymy sukcesów!



Reprezentanci Polski na XVI Międzynarodowy Kolarski Wyścig Pokoju Praga — Warszawa — Berlin (od lewej) Józef Gawliczek, Jan Kudra, Bogusław Fornalczyk, Rajmund Zieliński, Józef Beker, Roman Chiej. CAF — fot. Sokołowski

Na str. 2 obszerniejsze informacje o rozpoczynającym się dzisiaj w Pradze XVI WP.

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM PAP
INF-WK TELEFONEM RADIO
PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM PAP
INF-WK TELEFONEM PAP-RADIO

N. Chruszczow przyjął brytyjską delegację

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR przyjął w dniu 8 maja na Kremlu brytyjską delegację handlową na czele z lordem Ebbshamem — wiceprzewodniczącym Londyńskiej Izby Handlowej.

F. Castro w Taszkencie

Premier Kuby i towarzyszące mu osoby, odbywając podróż po Związku Radzieckim, przybyli 8 maja do Taszkentu.

U Thant w Belgradzie

8 bm. z Bukaresztu do Belgradu przybył samolotem sekretarz generalny ONZ, U Thant. W Rumunii bawił on 4 dni i odbył szereg rozmów z przywódcami rumuńskimi.

„Telstar-2” już pracuje

Wystrzelony we wtorek z Florydy amerykański satelita telewizyjny, „Telstar-2”, umożliwił już przesłanie z Ameryki do Europy próbnych programów. Odbiór w Anglii był bardzo dobry.

Obrady w Strasburgu

Na śródownym posiedzeniu europejskiego zgromadzenia konsultatywnego w Strasburgu, zastępca przywódcy Labour Party, George Brown, wypowiedział się przeciwko utworzeniu europejskiej siły uderzeniowej. Poruszając sprawy gospodarcze, G. Brown stwierdził, iż nie należy tworzyć dodatkowych barier celnych między krajami EFTA a krajami Wspólnego Rynku.

Ponad 300 ofiar katastrofy na Nilu

Według najnowszych obliczeń w tragicznej katastrofie na Nilu, która wydarzyła się przed czterema dniami w pobliżu miejscowości Maghagha, poniosło śmierć ponad 300 osób. Jak wiadomo, osoby te utonęły w nurtach Nilu wskutek wywrócenia się przeladowanego promu.

Pogoda

Jak podaje PIHM — w rejonie Islandii zalega układ niskiego ciśnienia, prawie cały kontynent europejski pokrywa wyż barometryczny z ośrodkiem nad Zatoką Fińską. W dniu 9 bm. Polska będzie pod wpływem tego wyżu, zachmurzenie będzie niewielkie i umiarkowane, w województwach południowych skłonność do burz i opady przelotne.

W dniu ich święta

Sąsiadom z południa braterskie pozdrowienia

Z okazji 18 rocznicy wyzwolenia bratniej Czechosłowacji, kierownicy Partii i rządu PRL — Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz i Aleksander Zawadzki, przesłali na ręce i sekretarza KC KPCz Antonina Nowolnego i premiera Viliama Sirokiego depeszę z serdecznymi gratulacjami.

„Przesyłamy Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Czechosłowacji, rządowi CSRS, bratnim narodom Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej oraz Wam osobiste, Drodzy Towarzysze, gorące pozdrowienia i jak najlepsze życzenia w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu całego narodu polskiego i naszym własnym — czytamy m. in. w depeszy.

Z radością stwierdzamy, że z roku na rok rozszerza się i pogłębia braterska przyjaźń i wszechstronna współpraca między naszymi narodami, w duchu wypróbowanych zasad marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu.

Grupa specjalistów USA przybyła do Moskwy

We wtorek przybyła do Moskwy grupa specjalistów amerykańskich w dziedzinie oświaty. W ciągu trzydziestego pobytu w Związku Radzieckim specjaliści amerykańscy zapoznają się z radzieckim systemem szkolnictwa wieczorowego i korespondencyjnego.

I miejsce w kraju

Budują najtaniej

Przyjemną uroczystość obchodziła wczoraj załoga Poznajskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych. Na 21 tego typu przedsięwzięcia w kraju zdobyła ona w zeszłorocznym współzawodnictwie pracy — I miejsce. Po raz drugi więc z kolei wręczono wczoraj pracownikom MPRD sztandar przechodni i dyplom uznania Ministerstwa Gospodarki Komunalnej oraz Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terytorialnego.

Pracownicy MPRD, biorący udział w krajowym współzawodnictwie osiągnęli w 1962 r. najwyższą wydajność pracy oraz najniższe koszty wykonywanych inwestycji.

Na wczorajszej uroczystości przybyli: wicedyrektor Departamentu Komunikacji, J. Kotus, sekretarz Zarządu Głównego Zw. Zaw. T. Pabian, przedstawiciele poznajskich władz partyjnych, miejskich i związkowych. Gości powitał dyrektor MPRD, K. Skorża. Podkreślił on że do zająć po raz drugi I miejsca przyczyniła się ofiarność całej załogi oraz dobre rezultaty w dziedzinie postępu technicznego. Dzięki temu właśnie wydajność jednego pracownika w produkcji podstawowej wyniosła w 1962 r. 310 tys. zł, gdy tymczasem średnio w kraju nie przekroczone 220 tys. zł.

Na wczorajszej uroczystości, wyróżniającym się pracownikiem wręczono nagrody pieniężne. (an)

Zadania i perspektywy

Trwałe, ugruntowane od lat miejsce w czołówce przemysłowych potęg świata. Sukcesy prężnego handlu zagranicznego. Hutnictwo, wytopiające dziś w przelocie jedną mieszkańca więcej stali niż w USA. Co czwarty motocykl jeżdżący na świecie — z marką fabryk CSRS. Oto miary rangi dzisiejszej socjalistycznej Czechosłowacji, wymowne wskaźniki jej roli wśród krajów RWPG, w coraz szerszej, ściślejszej dwustronnej współpracy z naszym krajem.

Dzisiejsze Święto Narodowe — 18 rocznice wyzwolenia — Czechosłowacja spotyka w okresie realizacji niełatwych zadań.

Niedawny XII Zjazd Komunistycznej Partii Czechosłowacji postanowił skoncentrować fundusze inwestycyjne na budowie 197 wyznaczonych, decydujących obiektów. Obniżono na rok bieżący tempo rozwoju przemysłu. Przed przystąpieniem do realizacji wieloletnich planów rekonstrukcji technicznej, uwzględniających zwiększenie produkcji wielkoseryjnej i zmniejszenie asortymentu — co wiąże się ściśle z potrzebami międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy. Jako szczególnie ważne zadania wysunięto szybki wzrost produkcji rolnej, rozwój nauki i techniki. Zgodnie z postanowieniami Zjazdu plan prac naukowych i plan postępu technicznego powinny stać się osią planu gospodarki narodowej i planów zakładów pracy. Poważne zmiany zachodzą w samym systemie planowania, zarządzania i organizacji gospodarki, w systemie ustalania cen i wskaźników ekonomicznych, w systemie bodźców materialnych itd.

Równocześnie trwa opracowywanie planu siedmioletniego. W Czechosłowacji nie wymienia się jeszcze żadnych liczb perspektywicznych; jeśli mają być realne, wymagają gruntownej pracy planistów. Wiadomo tylko jedno: do 1970 r. stopa życiowa ludności ma wzrosnąć co najmniej o 25 procent a czas pracy zostanie skrócony do 40 godzin tygodniowo. Te perspektywy są w Czechosłowacji jak najbardziej realne.

KRZYSZTOF ZAREWICZ

Surowe kary dla złodziei społecznego mienia

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu — Ośrodek w Kaliszu zakończył się proces badaczy epilogiem głośnej afery ujawnionej w kaliskim Liceum Pedagogicznym i Studium Nauczycielskim.

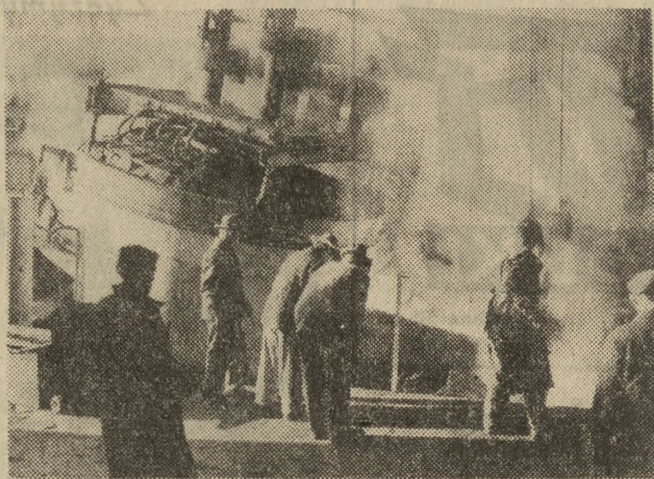
Co wykazał przewód sądowy? Henryka Wrzodakowa i Wiesława Urbanska — księgowe Studium i Liceum działały w zorganizowanej grupie przestępczej, do udziału w której nakłonili pracowników MHD, PDT, PSS i innych placówek handlowych. Księgowe przeprowadziły kilkanaście fikcyjnych transakcji kupna żywności, artykułów biurowych itp. w oparciu o stażowane zamówienia, upoważnienia, na podstawie czego nieuczciwie pracownicy handlu wystawiali fikcyjne rachunki. Wrzodakowa i Urbanska potwierdzały na tych rachunkach odbiór towarów, a ich równowartością dzieliły się ze swymi pomocnikami pracującymi w sklepach. W ten sposób Studium i Liceum straciło 980 tys. zł, które wpłynęły do kieszeni oskarżonych.

Wrzodakowa została skazana na 12 lat więzienia i 200 tys. zł grzywny, Urbanska — na 10 lat i 150 tys. zł grzywny. Zbigniew Ordyczynski na 9 lat i 50 tys. zł grzywny, Aleksander Nowakowski na 8 lat i 50 tys. zł grzywny, Tadeusz Cybulski na 6 lat i 30 tys. zł grzywny, Klara Zymalska na 6 lat i 10 tys. zł grzywny. Wobec wszystkich Sąd orzekł przepadek majątku oraz utratę publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres od 3-5 lat.

Również 12 pozostałych oskarżonych zostało skazanych (na kary

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Feliks Bilos.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kościuszki. P.



Spust stali w hucie Ejnowice w Czechosłowacji.

Fot. — CAF

Obalone mity

Red. Janusz Roszkowski donosi z Bonn

„Poważne i trudne jeszcze dziś do oceny będą konsekwencje politycznego konfliktu w przemyśle metalowym” — powiedział podczas wczorajszego 1-majowego w Kolonii Georg Leber, przewodniczący Związku Zawodowego Budownictwa, czołowy przedstawiciel ugodowego kierunku w zachodniemieckim ruchu związkowym. Otoż to. Również i Leber mimo całej swojej niechęci dla kierunku walki metalowców, musiał przyznać, iż — niezależnie od wyników sporu, jego polityczne reperkusje będą miały najistotniejsze znaczenie. Co do tego zgodni są zresztą wszyscy: konflikt między robotnikami przemysłu metalowego a właścicielami fabryk, obalili misternie budowane na tutejszym gruncie przez oficjalną

propagandę, przez pravicę socjaldemokratyczną oraz ugodowych przywódców związkowych, mity o wygaśnięciu walki klasowej, o przeżytych już jej znaczeniu, o braku antagonizmu między robotnikami a pracodawcami (których określa się jako „partnerów socjalnych”), o osiągnięciu w warunkach Niemiec zachodnich całkowitej harmonii społecznej.

Ale bielmo spadło z oczu wielu obywateli NRF, kiedy na ograniczony strajk 140 tysięcy robotników części fabryk przemysłu metalowego Północnej Badenii — Wirtembergii fabrykanci odpowiedzieli zamknięciem bram ponad 1100 zakładów zatrudniających niemal pół miliona ludzi. Swoista odpowiedzialność zbiorowa w interpretacji przemysłowców. Klasyk, dobrze znany już w XIX wieku, lokaut. Brutalny środek walki, o którym do niedawna tutejsza prasa pisała, a przywódcy socjaldemokratyczni mówili: zjawisko z lamusa minionego stulecia.

Okazało się jednak że w epoce elektronicznych urządzeń i automatyzacji, fabrykanci przypomnieli sobie o nim, kiedy chodziło o obronę ich interesów. „Partnerzy socjalni” okazali się nagle — jak napisała jedna z tutejszych gazet — „przeciwnikami socjalnymi”. Uświadomienie sobie tego oczywistego faktu stało się teraz w NRF powszechne, a znajduje wyraz w tym, co mieszczańska prasa z niepokojem nazywa „radikalizacją” nastrojów i poglądów.

I chociaż ostatecznie konflikt nie zakończył się zwycięstwem metalowców, którzy samotnie bez żadnego poparcia politycznego (SPD zachowywała przez cały czas postawę neutralną) znaleźli się w obliczu solidarnego frontu zdecydowanych na wszystko fabrykantów, rządu i całej niemal prasy — jego znaczenie polityczne jest ogromne. Świadczy o tym obalone mity. (PAP)

Laos nie zejdzie z drogi pokoju i neutralności

Partia Neo Lao Haksat, podobnie jak dotychczas, udziela nadal zdecydowanego poparcia rządowi koalicyjnemu, występuje w obronie pokoju, neutralności i polityki zgody narodowej w Laosie — oznajmił na konferencji prasowej w Khan Khay minister informacji Laosu, Phoumi Vongvichit. Omówił on ostatnie wypadki w Dolinie Amfor, które doprowadziły do poważnego napięcia w kraju.

Reakcyjne elementy — kontynuował Vongvichit — usiłowały w drodze terroru, mordów i szantażu, wobec działań patriotycznych, zmusić rząd jedności narodowej do ustąpienia oraz zepchnąć Laos z drogi pokoju i neutralności.

Codziennie samoloty amerykańskiego lotnictwa wojskowego — mówił on — dostarczają na lotnisko w Myong-Phan, broń i amunicję dla sił reakcyjnych. Obecnie ugrupowanie prawicowe w Laosie zwiększyło liczbę żołnierzy z 40 do 70 tysięcy. (PAP)

Z procesu w Moskwie Szpiedzy i dyplomaci

W drugim dniu procesu szpiegów w Moskwie składa wyjaśnienia oskarżony G. Wynne. Przyznał on, że przekazał w Londynie „osobom zainteresowanym” pewne materiały otrzymane od Pienkowskiego, ale utrzymywał, że nie był poinformowany o charakterze tych materiałów.

W toku dalszych wyjaśnień Wynne szczegółowo nasilił jego systematyczne kontakty z pracownikami wywiadu brytyjskiego, na których polecenie współdziałał z Pienkowskim. „Dziś jest dla mnie rzeczą zupełnie jasną — stwierdził m. in. — że Chisholm jest w rzeczywistości pracownikiem wywiadu brytyjskiego, a nie dyplomata”.

W dalszym ciągu zeznał Wynne oświadczając, iż pracował dla wywiadu brytyjskiego, ponieważ obawiał się, iż wywiad ten mógłby wyrządzić szkody jego firmie. Do Paryża, jak twierdzi, udał się na spotkanie z Pienkowskim pod wpływem groźb przedstawicieli wywiadu brytyjskiego.

Na pytanie, jak ocenia swą przestępczą działalność wobec ZSRR, Wynne określił ją jako „brudną sprawę” i powiedział, że zdecydowanie ją potępia.

Po zakończeniu przesłuchania przez prokuratora Wynne udzielił odpowiedzi na pytanie swego obrońcy N. Borowika. Następnie oskarżonemu zadawano pytania adwokat Pienkowskiego, a także eksperci.

Następne posiedzenie Kolegium Wojskowego Sądu Najwyższego ZSRR odbędzie się w czwartek przy drzwiach zamkniętych. Omawiane będą na nim sprawy związane z charakterem i treścią informacji przekazanych przez oskarżonych wywiadowi brytyjskiemu i amerykańskiemu. (PAP)

Zaciskamy kciuki!

Dzisiaj startuje XVI Wyścig Pokoju

Przed nami kilkanaście dni wielkich emocji. Jak co roku, miliony ludzi w CSRS, NRD i Polsce śledzić będą wspaniałą walkę czołowych amatorów kolarstwa Europy. Dzisiaj wystartuje z Pragi 19 reprezentacji państwowych do XVI Wyścigu Pokoju, organizowanego przez trzy redakcje: „Rude Pravo”, „Neues Deutschland” i „Trybuna Ludu”.

Długo można by się rozpisywać na temat szans układu sił, ale jak wiadomo wszelkie horoskopy zawodzą i dlatego ograniczymy się jedynie do życzenia, aby nasi chłopczy spisali się w tym dobowym towarzystwie jak najlepiej. Będziemy z nimi na każdym kilometrze tego Wielkiego Wyścigu. Dzięki radiu i telewizji składając im będziemy wizytę na każdym stadionie. W Poznaniu odwiedzimy ich osobiście. Serdeczną owaacją podziękujemy wszystkim kolarzom za chwilę wzruszeń.

Program tegorocznego Wyścigu Pokoju różni się nieco od poprzednich i dlatego nie od rzeczy będzie przypomnieć sobie jeszcze raz trasę wszystkich etapów:

1. V — Dookoła Pragi — 120 km
2. V — Praga — Brno — 224 km
3. V — Brno — Bratysława (ze spółowa jazda na czas) 130 km
4. V — Bratysława — Bańska Bystrzyca — 201 km
5. V — Bańska Bystrzyca — Zwoleń — przejazd do startu ościergo: Zwoleń — Koszyce — 221 km
6. V — odpoczynek w Koszycach
7. V — Koszyce — Preszów (przejazd pociągami) — 30 km
8. V — Preszów — Rzeszów — 185 km. Po zakończeniu etapu w Rzeszowie kolarze przejadą pociągami sypialnym do Warszawy.
9. V — Dookoła Warszawy (3 lotne finisze na Stadionie X-lecia) — 135 km
10. V — Warszawa — Toruń — 208 km
11. V — Toruń — Poznań — 144 km
12. V — Poznań — Zielona Góra — 131 km
13. V — odpoczynek w Zielonej Górze
14. V — Zielona Góra — Goerlitz — 171 km
15. V — Goerlitz — Budziszyn (przejazd autobusami); Budziszyn — Dreźnie — jazda indywidualna na czas — 60 km
16. V — Dreźnie — Erfurt — 230 km
17. V — Erfurt — Magdeburg — 215 km
18. V — Magdeburg — Berlin — 132 km

Przypominamy naszym Czytelnikom, że codziennie pół godziny po rozpoczęciu kolejnego etapu wszelkie informacje o sytuacji na trasie będzie można uzyskać

kać w naszym specjalnym punkcie informacyjnym pod numerem:

654-88

Zaciskamy więc kciuki i czekamy na pomyślnie meldunki z trasy...

A W POZNANIU

Pod przewodnictwem wiceprzewodniczącej Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania — Władysławy Klawiter, obradował ostatnio Komitet Honorowy, który dokonał oceny aktualnego stanu przygotowań oraz zapoznał się z wszystkimi szczegółami związanymi z pobytem kolarzy w naszym mieście. Ocena wypadła pomyślnie dla Komitetu Wykonawczego. W najbliższy wtorek odbędzie się wspólne posiedzenie obu komitetów.

IV MWP

W ostatnią fazę weszły także przygotowania do IV Małego Wyścigu Pokoju „Expressu Poznańskiego”. W najbliższą sobotę o godz. 16 w „Domu Prasy” przy ul. Grunwaldzkiej 19 odbędzie się odprawa techniczna wszystkich uczestników, spotkanie z sędziami, wydanie numerów startowych. Obecność uczestników obowiązkowa, gdyż od niej uzależniony jest udział w wyścigu. (bd)

XVI Wyścig Pokoju

Od 9-25 maja słuchamy transmisji radia i TV

W dniu dzisiejszym nastąpił start w stolicy Czechosłowacji do XVI Wyścigu Pokoju. Jak co roku będziemy śledzić przebieg zaciętych pojedynków reprezentantów 19 drużyn za pośrednictwem radia i telewizji.

Dzisiaj 9 bm. relacja radiowa z Pragi rozpocznie się o godz. 14, a zakończenie I etapu transmitowane będzie o godz. 17. Telewizja transmitować będzie rozpoczęcie wyścigu w Pradze oraz zakończenie wszystkich etapów.

Ze startu każdego etapu oraz z ich zakończenia przeprowadzane będą bezpośrednie transmisje radiowe, a w czasie jazdy krótkie meldunki z trasy. (X)

Nie zmarnujmy tych talentów

To, że poznańska piłka nożna reprezentuje dość niski poziom, nie jest dla nikogo tajemnicą. Kiepskie wyniki naszego jedynego przedstawiela w ekstraklasie, niepowodzenia trzecioklasowców w ich walce o awans, skłaniają do przypuszczeń, że za kilka lat będziemy oglądać tylko okręgowe spotkania.

Czy to dość ponure horoskopy się sprawdzają? Niekoniecznie. Jeżeli wykorzystamy wielką szansę, jaką stanowi piłkarska młodzież. Swego czasu „Katowicki Sport” pisał o młodych piłkarzach alarmując, że corocznie na Śląsku „ginie” około 15 talentów piłkarskich.

Dobrze się stało, że od kilku lat Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Poznaniu solidnie zainteresował się sprawami szkolenia młodzieży. Co roku około 50 juniorów przechodzi szkolenie na obozach OZPN-u, a ścisła kadra obejmująca 25 zawodników rozgrywa szereg spotkań towarzyskich i mistrzowskich. Dla wielu poznaniaków, którzy w ub. roku przybyli na Stadion im. 22 Lipca, by ogłaskać międzynarodowy mecz piłkarski Polska — Węgry, największym chybą zaskoczeniem był wynik przedmecz. Spotkały się wte dy reprezentacje drużyny Śląska i Wielkopolski. Wynik — 7:0 dla gospodarzy. Nasi młodzi piłkarze pokazali grę stojącą na dołym poziomie, a technika przewyższali mocno swych kolegów ze Śląska. W następnych dniach wielokrotnie kibice dzwonili do redakcji z

pytaniami czy to na pewno był pierwszy zespół śląskich juniorów, a nie trzecia czy czwarta drużyna. Z przyjemnością mogliśmy zapewnić wszystkich zainteresowanych, że był to reprezentacyjny zespół Śląska, najsilniejszego okręgu piłkarskiego naszego kraju.

W ostatnim tygodniu bawili w NRD reprezentacja juniorów wielkopolskich. W małej miejscowości Annaburg spotkali się z zespołem okręgu Cottbus, który pokonał zdecydowanie 8:1. Do przerwy był nik brzmiał 2:1. Zespół nasz wysłał w następującym składzie: Grzybowski, Domino, Woźniak, Stępnowski (Lech), Kalota, Lubinski, Banasiak (Warta), Ziolkowski, Szaj (Poznań P-n), Kamiński (Calisia), Nowaczek (Włókniarz — Kalisz), Giel (Olimpia P-n), Skóra (KS Lubon) i Napierała (Dyskobolia Grodzisk). Chłopcy, którymi opiekował się przewodniczący sekcji młodzieżowej POZPN — inż. J. Matusewski oraz trener E. Nowicki pokazali grę piękną, przyjemną dla oka i stojącą na bardzo dobrym poziomie technicznym. Juniorzy okręgu Cottbus mimo niewątpliwie przewagi fizycznej, nie byli w stanie przeszkodzić dobrze grającemu atakowi strzeloniu 8 bramek. W drugim dniu, korzystając z wolnego czasu juniorzy nasi rozegrali sparingowe spotkanie z drugoligowym zespołem Aktywist Kombinat Lauchhammer. I tutaj poznaliśmy zawodniczy przewyższali przeciwnika techniką.

Wszystko wskazuje więc na to, że mamy w Poznaniu i Wielkopolsce dużo talentów piłkarskich, wyśce duzo talentów jednak bardzo staran magających jednak bardzo staran nej opieki. Wielu dzieciaczy musi zmienić swój stosunek do młodzieży i zrozumieć, iż pierwszy zespół seniorów jest ważny, ale nie najważniejszy. Nie powinniśmy dopuścić do wielokrotnie powtarzającej się sytuacji, kiedy utalentowany junior po przejściu do grupy seniorów, przestaje się rozwijać, a bezkompromisowa walka o mistrzowskie punkty kładzie tamę rozwojowi jego talentu.

MACIEJ STABROWSKI

Bwudniowa spartakiada studentów WSWF

Katedra sportów WSWF oraz Klub Uczelniany WSWF organizują dla swych członków w dniach 10 i 12 bm. spartakiadę, której program jest następujący: 10. V — godz. 10.30 otwarcie spartakiady na stadionie AZS przy ul. Pułaskiego, godz. 11 rozpoczęcie konkurencji lekkoatletycznych (dalszy ciąg od godz. 16); 11. V — godz. 9 w sali AZS przy ul. Solnej otwarcie finałów w siatkówce i koszykówce kobiet i mężczyzn. 12. V, godz. 16 turniej piłki ręcznej przy Noskowskiego. W tym samym dniu o godz. 10 rozgrywki finałowe piłki nożnej na boisku RKS San przy ul. Obozowej w Parku zwycięstwa, (X)

MAREK TKACZ

Rasizm wciąż żywy

Przed 98 laty w wyniku wojny secesyjnej i zwycięstwa odniesionego w niej przez stany północne — w całych Stanach Zjednoczonych zniesiono niewolnictwo Murzynów. Ustawę ogłoszono, ale jej gorący rzecznik prezydent (1861—65) Abraham Lincoln został zamordowany.

To był pierwszy poważny sygnał, wskazujący, że amerykańscy przeciwnicy zniesienia niewolnictwa a zarazem rzeźnicy rasizmu — nie zamierzają ustąpić. Historycy fantylali lat się nie mylili, ale nie przypuszczali zapewne, że jeszcze w 100 lat później amerykańscy będą musieli walczyć o równouprawnienie w kraju, który przy każdej okazji mieni się obrońcą wolności.

O tym, jak to wygląda w praktyce, świadczą wydarzenia, których jesteśmy obecnie świadkami. W Birmingham, półmilionowym mieście stanu Alabama, w ciągu kilku dni osadzono w więzieniach 2400 Murzynów, w tym 1700 dzieci.

Pelnoprawni — według amerykańskiej konstytucji — obywatele USA, znaleźli się w więzieniach za to, że publicznie protestują przeciwko segregacji rasowej; przeciwko traktowaniu ich, jak ludzi innej kategorii; przeciwko zamykaniu przed Murzynami sklepów i instytucji publicznych, szkół i dzielnic mieszkaniowych, które zajmują biali.

Władze stanowe uruchomiły arsenał środków represyjnych, przypominających te, którymi przed kilkunastu laty częstował nas faszystowski okupant. Przeciwno demonstrującym Murzynom zmobilizowano policję i psy, sikawki strażackie i pałki. Więzienia Alabamy — niby getta — są prze-

pełnione: znaleźli się w nich mężczyźni, kobiety i dzieci.

Brutalne traktowanie Murzynów, terror wobec ludzi, którzy odważają się bronić praw Murzynów do godności (24 kwietnia br. zamordowano w tym samym stanie Ameryki białego listonosza Williama Moore'a, który „marszem wolności” protestował przeciwko terrorowi wobec Murzynów) budzić muszą protest wszystkich uczciwych ludzi.

Murzyni, sławiący w USA około 10 procent ludności, wciąż pozostają tam ludźmi innej, pogardzanej i pomiatanej kategorii. Na każdym kroku spotykają się z dyskryminacją rasową. W nowoczesnym i demokratycznym społeczeństwie, za jakie uważają się Amerykanie, Murzyni traktowani są tak samo niemal jak w Republice Południowej Afryki, której władze oficjalnie głoszą i stosują „apartheid”, czyli dyskryminację rasową.

Tam, w Afryce, nieżyjący już dziennikarz Ch. Gell pisał w swoim testamentie: „Chciałbym, aby moje ciało zostało spalone w czasie nabożeństwa, na które każdy miałby prawo przyjść. Popioły moje powinny zostać rozsypane w zatoce Port Elizabeth, na mocne prądy, którym nikt nie może nałożyć bestialskości apartheidu.”

Pewnego dnia nasze brzozy oczyszczone zostaną z tej przerażającej aberracji i wtedy morze będzie mogło wyrzucić moje popioły na brzegi Południowej Afryki, abym mógł spocząć w spokoju.”

Ten testament protestu i nadziei czeka na realizację także w Stanach Zjednoczonych.

Gdzie dwóch się kłóci... tam rzodkiewki nie ma

C o też dzieje się dzisiaj na warzywnym rynku? — Czy można kupić odpowiednią porcję warzyw na rodzinny stół? Popatrzmy. Na prywatnych straganach — drogo i ubogo. Gospodynie ratują kioski spółdzielczych gospodarstw rolnych. Tam jest nawet w czym wybrać i można taniej kupić. Jest jeszcze pietruszka po... 10 zł, por po 15 zł, których nie znajdziesz w innych straganach. Ale i tak kalarepka kosztuje tu 1,80 zł sztuka, botwinka — 3 zł za pęczek, rabarbar — 9 zł.

— Jak nie pójdzie, to obniżamy cenę — powiadają rolnicy z Jankowic i Lusówka. — Możemy ją zmienić z godziny na godzinę. Ale wiosną w tym roku opóźniła zbiory, cena utrzymuje się, księgowy się cieszy, można zarobić. Mysłimy o przyszłości, budujemy szklarnie, inspektor, prze prowadzamy nawodnienie...

Interes. Robi go prywatny straganiarz, operujący elastycznie na granicy podaży i popytu, robi go uspołeczniony producent z Lusówka i Jan-kowic, konkurując szczęśliwie

ceną i asortymentem z prywatnym kupcem. Cóż to jednak za konkurencja, skoro takich producentów jest zaledwie kilku na poznańskich rynkach? Więc za wszystko płaci klient.

A trzeci konkurent na „zieleniaku”, miejski warzywny handel? Czy nie może on rzucić dziś na szalę masy wcze-

WITAMINY DLA RODZINY

śnych warzyw z podpoznańskich szklarni i „zdusić” w ten sposób wygórowane ceny na poznańskich rynkach?

A no, przyjrzymy się tej trzeciej sile. Sklepy warzywno-owocowe mają dosyć szpinaku, salaty, ogórków, rabarbaru, szczypiorku, szparagów. (Co prawda zależy, gdzie są te sklepy: tym w nich więcej warzyw, im bliżej są śródmieścia...) Dzięki temu handel spowodował obniżkę ceny na rynkach, wymienione nowaliki taniej.

Niestety, państwowy handel nie poradził rzodkiewce. Półka była w sklepach, panowała konkurencyjna cena, nie wyższa niż 4,5 zł za pęczek. Dziś też widnieje ta sama cena, ale na opróżnionych półkach sklepowych. Na rynku rzodkiewki są po 6 zł i więcej w dodatku często ich nie ma. Skape do stawy do sklepów „Warzywa-Owoce”. Przedsiębiorstwa Państw. (WOPP) — giną w mig wśród klientów.

Dziwne, rzodkiewki ze szklarni i inspektorów nie podlegają przecie kaprysom pogody, przykryte szkłem i matą. Więc co, bazy produkcyjnej nie ma?

Każdy jest skłonny na to narzekać. Ale przecież mamy pod boki państwowe gospodarstwa ogrodnicze. Owińska, pachnąca drogim kwieciem (opłaca się — 80 sztuk goździków z 1 m kw. szklarni), dostarczają 100 tys. główek salaty, czyli o 20 tys. więcej niż początkowo zakontraktował handel; dały też 15 ton szpinaku, sporo szczypiorku. Salate i szczypior dostarczyły również Kościan, Środa i Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza. Dorzucił jeszcze salaty i kalarepy PGR Konarzewo. Niestety, w zubożonym dziele obniżania ceny na rynkach masą towarów w sklepach państwowych — zabrakło Naramowic. Ich potężna (jak na Poznań) produkcja 2,500 ton warzyw gruntowych i 250 ton szklarniowych — nie „zagrala” jeszcze na rynku. Pytanie zresztą, dla kogo ta produkcja przeznaczona. PGR Naramowice przewidział dla poznańskiego handlu raptem... 500 ton warzyw gruntowych, 1,7 tony nowalijek spod szkła i w dodatku niewiele z tego — pomimo zobowiązań i kontraktacji dostarczył: trochę salaty, trochę szpinaku ani jednej kalarepki, rzodkiewki, kopru, botwinki. Mimo że minął już umówiony termin dostaw. Więc choć — jak narzekają — bazy nie ma, brak jest i tego co mogłoby na tej bazie wyrastać. Teraz np. zabrakło kontraktowanych w Naramowicach 10 tysięcy pęczków rzodkiewek.

Trudno jakoś dogadać się poznańskiemu handlowi z poznańskim producentem, łatwiej — z warszawskim. Spód Warszawy sprowadzono właśnie 100 tys. pęczków rzodkiewek, sprzedawanych do niedawna w naszych sklepach. Niestety, rzodkiewka warszawska „wysła”. Stamtąd także (300 km!) pochodzi: marchew, kapusta, seler, pietru-

szka i buraki, które wreszcie są w warzywnych sklepach. Ale za to wszystko trzeba dodatkowo płacić. Dziś ja tobie — jutro ty mnie musisz pomóc. Za dzisiejsze nowaliki, marchew i pietruszkę, przyjdzie handlowi zrewanżować się w sezonie kupnem warszawskich kalafiorów. Wówczas poznański producent podniesie krzyk, podobnie jak dziś krzyczy na niego handel...

Przeistniały utyskiwać bez końca na brak warzywnego zaplecza. Patrzmy na to, co posiadamy, gospodarzmy właściwie. Są przecież PGR-y: Owińska, Naramowice, Konarzewo, Szreniawa, Biernatki, Żydowo, są dwa zakłady doświadczalne Wyższej Szkoły Rolniczej, są spółdzielnie produkcyjne. Na ich warzywno-zagospodarowanie wydano miliony zł. Włożono w nie poznańskie pieniądze z myślą, że dziś pęczek koperku nie będzie rarytasem, w cenie 3 zł. Dziwne jednak, że państwowy producent i państwowy handel nierzadko boccą się na siebie, mówią różnym językiem.

Więc kto w końcu ma odpowiadać za to, że sprowadzamy rzodkiewkę z odległości 300 km, że płacimy za nią 4,5 zł, przy czym jeszcze często jej nie ma? Chyba jednak nieodowne tu jest zajęcie bardziej stanowczej postawy przez poznański Wydział Handlu.

ZBILUT SEK

Majowy rejestr kultury

Dni Oświaty z każdą wiosną przynoszą okazję, której nie sposób nie wykorzystać: stwarzają pretekst do zademonstrowania całorocznego dorobku z różnych dziedzin kulturalnych. Instytucje urzędzają więc swój majowy rejestr — prezentując zainteresowanym najrozsławniejsze wystawy. Kilka z nich już otwarto, np.: wystawę literatury o tematyce nieoświeceniowej i literatury pięknej Wydawnictwa Poznańskiego w klubie MPiK, wystawę z okazji 20 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego w 4 filiach bibliotecznych, „Poznań literacki” w Pałacu Kultury, „Z dzieł idei leninowskiej w Polsce” — w Bibliotece Uniwersyteckiej oraz wystawę objazdową z okazji 15-lecia Państwowego Wydawnictwa „Wiedza Powszechna”, która z Pałacu Kultury powędruje do Gniezna, Gostynia, Krotoszyna, Leszna i Wągrowca.

Również w Wąpnie, Rogoźnie i Buku otwarta została 5 bm. wystawa architektury wielkopolskiej do połowy XIX wieku. Konin i Turek zaprezentują swym mieszkańcom efekt pracy sekcji rzeźby ZPAK okręgu poznańskiego, która przygotowała projekt zagospodarowania wolnej przestrzeni w tym nowym okręgu przemysłowym.

Kina powiatowe urządzają wystawy plakatów filmów polskich, zaś kino Włda w Poznaniu pokazuje polskie adaptacje filmowe utworów literackich w plakacie.

13 bm. Pałac Kultury przedstawi nam „Kobieta w teatrze” — utrwala kamerą Grażyna Wyszyńska. (wch)

Historia powie ze walczyli mądrze

FINAL TRAGICZNYCH 2077 DNI

Czy celowy był zbrojny wysiłek naszego narodu w ostatnim akcie II wojny światowej, kiedy to już było wiadome, jak się wojna zakończy?

Na pytanie to odpowiada z właściwym sobie temperamentem polemicznym Zbigniew Żalusi w szkicu publicystycznym „FINAL 1945”.

Ukazując na podstawie niezwykle ciekawego i mało znanego materiału faktograficznego słusność polskiej racji stanu, nakreślonej przez Polską Partię Robotniczą — Zbigniew Żalusi wysuwa trzy aspekty interesu narodowego Polaków, dyktujące potrzebę walki.

Przed wieloma narodami w końcu 1944 roku, gdy załamanie hitleryzmu było już oczywiste, stała się sprawa „wygrania pokoju”. A czas zakończenia wojny nie miał dla nich tak żywotnego znaczenia. Dla Polski był to problem numer jeden. Każdy z 2077 tragicznych dni wojny pochłaniał życie 3 tysięcy Polaków. Wojna i okupacja przyniosła zagładę przeszło 6 milionów polskich obywateli. Przy wciąż wrastającym terrorze hitlerowskim i niszczeniu dosłownie wszystkiego w okupowanej Polsce — nie mogło być dla nas obojętne, jak szybko nadejdzie rozgromienie hitleryzmu. A więc aspekt pierwszy: czas.

Na przełomie lat 1944/45 Polska nie miała wytyczonego terytorium państwowego. Od ustalenia zachodniej granicy zależało miejsce pod słońcem narodu polskiego. Postulat „Straży nad Odrą” wysunięty przez polskich komunistów w ZSRR zdobył oficjalne uznanie Związku Radzieckiego jeszcze w 1941 roku. Ale kwestia ta długo jeszcze nie znajdowała aprobaty aliantów.

Dla przyszłości Polski pomyślne rozstrzygnięcie tego problemu miało znaczenie decydujące. Trzeba było myśleć o zabezpieczeniu dachu nad głową, warsztatu pracy dla 3 milionów repatriantów, dla ludności zniszczonych miast, przeludnionych wsi, zwłaszcza Rzeszowszczyzny i Kielecczyzny, gdzie reforma rolna nie mogła zaspokoić nawet czwartej części najpilniejszych potrzeb.

Rozstrzygnięcie sprawy granicy polskiej zależało od układu sił w momencie zakończenia wojny. W naszym interesie leżało zbrojne działanie. Armia polska torowała na zachód drogę pierwszym osiedleńcom, stwarzała możliwość pozostania tam setkom tysięcy powracających z obozów niemieckich, przyspieszała zagospodarowanie, porządkowanie. Sformowanie wojska, użycie go do walki o ziemie zachodnie, do ich zagospodarowania było wyrazem właściwie obranego przez PPR drugiego aspektu — kierunku.

Samo zwycięstwo nie oznaczało jeszcze unicestwienia niemieckiego militarizmu. I znów w interesie naszym i ZSRR leżało więc stworzenie warunków trwałości zwycięstwa, uniemożliwiających szybką odbudowę zdolności uderzeniowej przyszłych Niemiec. Trzeba więc było toczyć wspólną walkę o kształt linii, która w przyszłości podzieliłaby Niemcy na stare, imperialistyczne i nowe odrodzone. A więc: o wielkość przestrzeni, którą uda się zająć armii radzieckiej o ograniczenie wpływu ideologii socjalistycznej możliwie dużej liczby Niemców wychowanych w duchu faszyzmu i militarizmu.

Żalusi, cytując dokumenty, pamiętniki itp. pokazuje jak wiele trudności w realizacji tego zadania musiało pokonać Armia Radziecka, trudności stwarzanych często przez nielojalnych we wspólnej walce sprzymierzonych. Tempo decydowało o wszystkim.

Admirał Dönitz, po samobójstwie Hitlera, otwarcie stwierdzał: — za swoje główne zadanie uważam uratowanie ludzi niemieckich przed zniszczeniem przez nacierające wojska bolszewickie. Walka zbrojna jest kontynuowana obecnie wyłącznie dla tego celu.

— Według mnie — brzmia zaskakująco zbieżne słowa marszałka Montgomery — naciągający Rosjanie byli bardziej niebezpieczni niż pobici Niemcy. Wiedzieliśmy, że wojna z Niemcami była już właściwie zakończona. Naszym najistotniejszym i bezpośrednim zadaniem było pełną parą posuwać się naprzód, dotrzeć do Bałtyku...

Czego więc szukaliśmy uczestnicząc 200 tysięczną armią w szturmie na hitleryzm?

— Szukaliśmy — pisze autor „Finalu 1945 r.” — w tych naszych bitwach... zwycięstw, które by kształtowały sytuację siły, rozstrzygającą ostatecznie o zaspokojeniu naszych potrzeb (...) szukaliśmy ram dla życia w pokoju dla naszego narodu i temu właśnie służył nieomylnie nasz wysiłek zbrojny”.

RYSZARD DANIELEWSKI

*) „Final 1945”, wyd. MON 1963 r., str. 160, nakład 10 tys. egz., cena 9 zł.

W poszukiwaniu białka

Dwójka dla „Bacutilu”

Stwierdzono bezapelacyjnie przez naukę i praktykę: pasze inwentarskie produkowane przez rolnictwo zawierają za mało białkastrawnego, składnika niezbędnego dla wydajnej produkcji hodowlanej, dla rozwoju zwierząt, zwłaszcza młodych.

To nie przypadek, że na czło problem omawianych na XII Plenum KC PZPR wysunęła się kwestia zabezpieczenia rolnictwa w pasze, przede wszystkim wysokobiałkowe. Dlatego w uchwale Plenum powiedziano wyraźnie, że w magac to będzie „wyprowadzanie większej ilości drożdży pastewnych, mączki rybnej i mięsno-kostnej, suszu z zielenek i innych składników produkcji krajowej” oraz „dalszego importu makuchów i mączek, przy odpowiednim zmniejszeniu importu zbóż”.

A tymczasem

Poszukiwane i nabywane za dewizy białko — we własnej gospodarce marnotrawimy nie raz przez niedbalstwo lub organizacyjną nieudolność. Na przykład w przemyśle mięsny i utylizacyjnym. Często odpady poubojowe z rzeźni, zamiast trafiać natychmiast do przetwórcy podległych „Bacutilowi”, spływają do ścieków lub zalegają z zbiornicach.

Pisząc te słowa miał możliwość zapoznać się w Wojewódzkim Zakładzie Weterynaryj (WZW) z raportami i protokołami, które dotarły tam w alarmującej formie z weterynaryjnych placówek powiatowych — z Krotoszyna, Ostrowa, Wągrowca, Wolsztyna, Konina, Nowego Tomysła, Gniezna, Wrześni, Jarocina itd. Dokumentacja pochodzi sprzed dwóch lat, sprzed roku i z kwietnia 1963. A więc świadczy o pewnych zjawiskach trwałych, trudnych do usprawiedliwienia okresowymi trudnościami.

W rzeźni krotoszyńskiej bił się na przykład dziennie około 1000 tuczników. Odpady poubojowe leżały tygodniami na wolnym powietrzu, w obrebie zbiornicy bacutilowskiej i zatrzuwają powietrze w okolicy. Nie odebrała przez „Bacutil” krew spływająca do pobliskich strumieni. Ile białka ginie tam bezpowrotnie? Z 100 kg krwi można uzyskać 16 kg mączki pastewnej o zawartości 70 procent czystego białka. Z miesięcznych odpadów poubojowych można otrzymać 24 procent mączki, zawierającej 52 procent czystego białka.

Setki ton rocznie

Z dokumentów przeglądanych w WZW nie wynika, ile surowca białkowego marnuje się również bezpowrotnie w niewykorzystanej padlinie. Po wiatoli lekarze weterynarii podają bowiem straty w sztukach zwierząt. Np. w Krotoszynie 65 dużych sztuk, w Ostrowie 600 sztuk, w Wolsztynie 120 sztuk itd. Różne są liczby w poszczególnych po-

wiatkach, ale we wszystkich notuje się poważne marnotrawstwo.

Owe straty w sztukach pochodzą z padlinę zwierząt z powodu chorób i mechanicznych obrażeń zwierząt. W rzeźniach niekiedy całe sztuki są konfiskowane przez lekarzy weterynarii, jako nie nadające się do konsumpcji. Surowiec ten, przepuszczony przez tzw. aparaty Hartmanna, daje w wyniku owe cenne białko paszowe w postaci mączki pastewnej. Nie odebrany od rolników i z rzeźni na czas, nie przerobiony natychmiast przez bacutilowskie zakłady utylizacji, surowiec ulega rozkładowi i nadaje się już tylko na zakopanie lub spalanie.

Przed tygodniem otrzymałmy alarmujący sygnał. Udałem się do wsi Długie Nowe w powiecie leszczyńskim, gdzie w obężcu dawnej przetwórcy utylizacyjnej mieści się obecnie zbiornica padłych zwierząt. Wraz z miejscowymi przedstawicielami władzy tere nowej byłem świadkiem zakopania 100 ton mięsa pochodzącego z zwierzonych na to miejsce — zwierząt. Zastosujmy wyżej wskazane przeliczenia, a łatwo się dowiemy ile białka uległo zniszczeniu.

Nieudolność czy zła wola? Biorąc pod uwagę 30 podobnych zbiornic w woj. poznańskim, otrzymamy niepokojący rachunek strat.

Veto „Bacutilu”

Z tą zbiornicą w Długim Nowem, to cała historia. Jeszcze przed dwoma laty była tu czynna przetwórcza. Z chwilą przejęcia jej przez „Bacutil”, co było w założeniu słuszną, przetwórcza została zamieniona tylko na zbiornicę. Działająca z przyczyn nieznanych władzom powiatowym, które bezskutecznie domagały się uruchomienia placówki z powrotem. Cały obiekt gotów był przejąć Leszczyński Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni i prowadzić przetwórczo utylizacyjną. Koszt stosunkowo niewielki — około pół miliona złotych. Specjaliści obliczyli, że nakład ten zamortyzowałby się w ciągu roku, a zysk — 300 ton mączki mięsno-kostnej dla rolnictwa i 100 ton tłuszczu przemysłowego rocznie. Cóż kiedy „Bacutil” zakłada veto.

Wniosek nasuwa się prosty: jeżeli „Bacutil” nie ma pieniędzy lub z innych powodów nie uruchamia tak potrzebnej zakładu przetwórczego, to niech odstąpi swe prawa władzom powiatowym. Obecny stan nie można chyba dłużej tolerować. Nie tylko zresztą w Długim Nowem...

JAN RYSZEWSKI

Większość ludzi ma bardziej rozwiniętą pamięć wzrokową niż słuchową. Z tego faktu nie zawsze potrafimy wyciągnąć wnioski. Wystarczy pójść do pierwszej z brzegu szkoły czy klubu, by przekonać się, że gros wiadomości przekazywane jest systemem naszych dziadków — mianowicie „przez ucho”, w formie wykładu.

A przecież w ostatnich latach technika proponuje w tym zakresie wiele udogodnień. Najnowszym jej osiągnięciem jest telewizja. Ale jeszcze przed nią narodził się film. Czy te zdobycz XX wieku wykorzystujemy właściwie?

MARTWE PROJEKTY

W naszym województwie, w najrozmaitszych instytucjach począwszy od szkół a na świetlicach PGR-owskich skończywszy, istnieje około 700 aparatów projekcyjnych (oczywiście, poza kinami). To wcale nie tak mało. Sek w tym, że połowa projektorów, będących w posiadaniu zakładów pracy, w ogóle nie jest wykorzystywana. Ot, leżą gdzieś spokojnie w magazynach. A szkoły? Tutaj sprawa wygląda lepiej, bo tylko co trzeci aparat leży „odłogiem”. Czyżby więc nie było co wyświetlać? Ba, posiadamy całą instytucję powołaną do tego celu.

Poznański „Filmos” dysponuje około 7 tysiącami kopii filmów oświatowych (3 tys. tytułów). Są one przeznaczone dla widza w każdym wieku: od pierwszoklasistów do specjalistów wąskiego zakresu. Od „Jacka spiozka” — do filmu o wyższej matematyce. Co roku magazyn „Filmosu” wzbogaca się o 400 tytułów.

W SZKOLE I GDZIE INDEJ

20 kin oświatowych „Filmosu” krąży po województwie, odwiedzając mniej więcej 400 szkół miesięcznie. W każdej wyświetla się zestaw 7 filmów — dla każ-

żej klasy. Przedtem, w ścisłej synchronizacji z programem nauczania, ustala się tematykę zestawu, którą zatwierdza Kuratorium.

Ponad 50 szkół korzysta z tych samych zestawów, posługując się własną aparaturą. Jest jeszcze 60, które zjawiają się od czasu do czasu w „Filmosie”, by wypożyczyć jakiś film. Ale na tym koniec.

Spoza szkolnych klientów „Filmosu” do stałych należy np. HCP, Ośrodek Biblioteczny w Jarocinie, Dom Kultury w Lesznie. Szczególne zainteresowanie wykazuje Ośrodek Propagandy Partyniej w Kościanie, który — korzystając z filmoteki „Filmosu” — organizuje systematycznie projekcje w zakładach pracy w Kościanie i powiecie, przy szkoleniach różnego typu.

I znów — sek w tym, że tego rodzaju zrozumienie roli filmu oświatowego oraz instruktażowego należy raczej do wyjątków.

A REGUŁA?

Sam „Filmos” niejednokrotnie wychodził ze swym „towarem” na rynek. M. in. agitował na rzecz uruchomienia w Poznaniu kina oświatowego. Niestety, ze słowem „film” większość ludzi kojarzy przede wszystkim pojęcie rozrywki.

A poza tym... Zajrzyjmy na ostatnie strony dzienników: wykład, prelekcja, odczyt. Jakże rzadko uzupełniany filmem. Dochodzi do paradoksów: prelegent wysłał się, by opisać np. krajozobraz jakiegoś kraju czy działania tej lub innej maszyny, podczas gdy są gotowe filmy, które zrobią to o wiele lepiej i atrakcyjniej. Przypomina to jako żywo te świetlice, czy

Czego oko nie widzi?

7 tysięcy filmów czeka na projekcję

klubu, w których wylacza się telewizor, bo oto właśnie zespół amatorski odbywa próbę teatralną, podczas gdy telewizja nadaje autentyczną artystycznie sztukę teatralną w wykonaniu autentycznych aktorów...

NIEDOCENIANA DŹWIGNIA

Niedocenywanie roli wychowawczej i dydaktycznej filmu oświatowego widać zresztą w czym innym: wystarczy mianowicie odwiedzić „Filmos”, gdzie w dwóch pokojkach pracuje aż 19 osób, w jednym z nich na dodatek mieści się... warsztat, który remontuje projektory swych stałych odbiorców.

Wydziały Oświaty i Kultury WRN i RN m. Poznania powinny poświęcić tego rodzaju filmom i samemu „Filmosowi” stanowczo więcej uwagi. W ważnym dla całości naszego życia procesie popularyzacji oświaty i kultury, tak ważna dźwignia jak film oświatowy i popularno-naukowy — powinna być u nas pełniej wykorzystana.

KRZYSZTOF MONIKOWSKI

PS. Już po napisaniu artykułu dowiedziałem się, że — na mocy nakazu Technicznego Inspektora Pracy — poznański „Filmos” musiał wstrzymać 4 bm. swoją działalność. Nie dziwny jest decyzji Inspektora; w tak skandalicznych warunkach nie powinna pracować żadna instytucja. Dziwny się natomiast Prezydium DRN Grunwald, które od kilku lat wiedziało o tym stanie rzeczy: pierwsze pismo „Filmosu” w tej sprawie nosi datę 20 lutego 1957 roku!

Tym bardziej to smutne, że właśnie w Dniach Oświaty trzeba było zawiesić projekcje w szkołach i świetlicach w całym województwie. Sądziły więc, że sprawa zajmą się wreszcie władze miasta i województwa. K. M.

Poznańskie Zakłady Remontowo-Montażowe Przemysłu Papierniczego w Poznaniu, ul. Chudoby 24 — przyjma do pracy zaraz: **3 inżynierów - mechaników, lub techników - mechaników z praktyką.** Zgłoszenia osobiste lub pisemne prosimy kierować pod adresem Przedsiębiorstwa jak wyżej — **pokój 16a.** K2892

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu energetycznego wraz z deputatem węglowym, deputatem prądu i odzieżą roboczą.
Zgłoszenia osobiste wzgl. pisemne prosimy kierować pod powyższym adresem. K307

wym. operatorka na sprężarkę napędzającą wentylator
wym. operatora na dźwign. "Paźdzniernik", spawacz
monterów c. o., monterów wodno - kan., elektryk
wysoko kwalifikowanego IV grupą bud. ślusarzy
d. silników spalinyowych przy maszynach bud., ślusarzy
do remontu maszyn bud., stolarzy bud., cieśli bud.
murarzy, sprzątkaczkę, robotników do prac bud.
Wynagrodzenie w/g układu zbiorowego pracy w bu-
downictwie. Oferty należy składać: Biuro Ogłoszeń
Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla K3218.

1895. 1896. 1897. 1898. 1899. 1900. 1901. 1902. 1903. 1904. 1905. 1906. 1907. 1908. 1909. 1910. 1911. 1912. 1913. 1914. 1915. 1916. 1917. 1918. 1919. 1920. 1921. 1922. 1923. 1924. 1925. 1926. 1927. 1928. 1929. 1930. 1931. 1932. 1933. 1934. 1935. 1936. 1937. 1938. 1939. 1940. 1941. 1942. 1943. 1944. 1945. 1946. 1947. 1948. 1949. 1950. 1951. 1952. 1953. 1954. 1955. 1956. 1957. 1958. 1959. 1960. 1961. 1962. 1963. 1964. 1965. 1966. 1967. 1968. 1969. 1970. 1971. 1972. 1973. 1974. 1975. 1976. 1977. 1978. 1979. 1980. 1981. 1982. 1983. 1984. 1985. 1986. 1987. 1988. 1989. 1990. 1991. 1992. 1993. 1994. 1995. 1996. 1997. 1998. 1999. 2000. 2001. 2002. 2003. 2004. 2005. 2006. 2007. 2008. 2009. 2010. 2011. 2012. 2013. 2014. 2015. 2016. 2017. 2018. 2019. 2020. 2021. 2022. 2023. 2024. 2025. 2026. 2027. 2028. 2029. 2030. 2031. 2032. 2033. 2034. 2035. 2036. 2037. 2038. 2039. 2040. 2041. 2042. 2043. 2044. 2045. 2046. 2047. 2048. 2049. 2050. 2051. 2052. 2053. 2054. 2055. 2056. 2057. 2058. 2059. 2060. 2061. 2062. 2063. 2064. 2065. 2066. 2067. 2068. 2069. 2070. 2071. 2072. 2073. 2074. 2075. 2076. 2077. 2078. 2079. 2080. 2081. 2082. 2083. 2084. 2085. 2086. 2087. 2088. 2089. 2090. 2091. 2092. 2093. 2094. 2095. 2096. 2097. 2098. 2099. 2100. 2101. 2102. 2103. 2104. 2105. 2106. 2107. 2108. 2109. 2110. 2111. 2112. 2113. 2114. 2115. 2116. 2117. 2118. 2119. 2120. 2121. 2122. 2123. 2124. 2125. 2126. 2127. 2128. 2129. 2130. 2131. 2132. 2133. 2134. 2135. 2136. 2137. 2138. 2139. 2140. 2141. 2142. 2143. 2144. 2145. 2146. 2147. 2148. 2149. 2150. 2151. 2152. 2153. 2154. 2155. 2156. 2157. 2158. 2159. 2160. 2161. 2162. 2163. 2164. 2165. 2166. 2167. 2168. 2169. 2170. 2171. 2172. 2173. 2174. 2175. 2176. 2177. 2178. 2179. 2180. 2181. 2182. 2183. 2184. 2185. 2186. 2187. 2188. 2189. 2190. 2191. 2192. 2193. 2194. 2195. 2196. 2197. 2198. 2199. 2200. 2201. 2202. 2203. 2204. 2205. 2206. 2207. 2208. 2209. 2210. 2211. 2212. 2213. 2214. 2215. 2216. 2217. 2218. 2219. 2220. 2221. 2222. 2223. 2224. 2225. 2226. 2227. 2228. 2229. 2230. 2231. 2232. 2233. 2234. 2235. 2236. 2237. 2238. 2239. 2240. 2241. 2242. 2243. 2244. 2245. 2246. 2247. 2248. 2249. 2250. 2251. 2252. 2253. 2254. 2255. 2256. 2257. 2258. 2259. 2260. 2261. 2262. 2263. 2264. 2265. 2266. 2267. 2268. 2269. 2270. 2271. 2272. 2273. 2274. 2275. 2276. 2277. 2278. 2279. 2280. 2281. 2282. 2283. 2284. 2285. 2286. 2287. 2288. 2289. 2290. 2291. 2292. 2293. 2294. 2295. 2296. 2297. 2298. 2299. 2300. 2301. 2302. 2303. 2304. 2305. 2306. 2307. 2308. 2309. 2310. 2311. 2312. 2313. 2314. 2315. 2316. 2317. 2318. 2319. 2320. 2321. 2322. 2323. 2324. 2325. 2326. 2327. 2328. 2329. 2330. 2331. 2332. 2333. 2334. 2335. 2336. 2337. 2338. 2339. 2340. 2341. 2342. 2343. 2344. 2345. 2346. 2347. 2348. 2349. 2350. 2351. 2352. 2353. 2354. 2355. 2356. 2357. 2358. 2359. 2360. 2361. 2362. 2363. 2364. 2365. 2366. 2367. 2368. 2369. 2370. 2371. 2372. 2373. 2374. 2375. 2376. 2377. 2378. 2379. 2380. 2381. 2382. 2383. 2384. 2385. 2386. 2387. 2388. 2389. 2390. 2391. 2392. 2393. 2394. 2395. 2396. 2397. 2398. 2399. 2400. 2401. 2402. 2403. 2404. 2405. 2406. 2407. 2408. 2409. 2410. 2411. 2412. 2413. 2414. 2415. 2416. 2417. 2418. 2419. 2420. 2421. 2422. 2423. 2424. 2425. 2426. 2427. 2428. 2429. 2430. 2431. 2432. 2433. 2434. 2435. 2436. 2437. 2438. 2439. 2440. 2441. 2442. 2443. 2444. 2445. 2446. 2447. 2448. 2449. 2450. 2451. 2452. 2453. 2454. 2455. 2456. 2457. 2458. 2459. 2460. 2461. 2462. 2463. 2464. 2465. 2466. 2467. 2468. 2469. 2470. 2471. 2472. 2473. 2474. 2475. 2476. 2477. 2478. 2479. 2480. 2481. 2482. 2483. 2484. 2485. 2486. 2487. 2488. 2489. 2490. 2491. 2492. 2493. 2494. 2495. 2496. 2497. 2498. 2499. 2500. 2501. 2502. 2503. 2504. 2505. 2506. 2507. 2508. 2509. 2510. 2511. 2512. 2513. 2514. 2515. 2516. 2517. 2518. 2519. 2520. 2521. 2522. 2523. 2524. 2525. 2526. 2527. 2528. 2529. 2530. 2531. 2532. 2533. 2534. 2535. 2536. 2537. 2538. 2539. 2540. 2541. 2542. 2543. 2544. 2545. 2546. 2547. 2548. 2549. 2550. 2551. 2552. 2553. 2554. 2555. 2556. 2557. 2558. 2559. 2560. 2561. 2562. 2563. 2564. 2565. 2566. 2567. 2568. 2569. 2570. 2571. 2572. 2573. 2574. 2575. 2576. 25

bie. Oferty Biuro Oglo-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
34886g

działowego poszukujących
mogą wykończyć nadbu-
dować ewent. do zamiany
duża kawalerka, w Pozna-
niu i duży pokój z uży-
waniem kuchni, łazienki.
Chorzów, Batory. Infor-
macje: tel. 502-03, godz.
18-20. 7764p

Balans 10—20 ton nacisku
kupię. Wiadomość: tel.
541-25. 34216g

Balans 10—20 ton nacisku
kupię. Wiadomość: tel.
541-25. 34216g

| | | |
|---------|-----------------|---------------------|
| kupię. | Wiadomość: tel. | daż trumien — w god |
| 541-25. | 34216g | od 8—16. 3408 |

Uwaga HANDLOWCY!

SMACZNE KWASZONE
POMIDORY (ZIELONE)
są do nabycia w

REJONOWYCH SPÓŁDZIELNIACH
OGRODNICZYCH W GNIĘZNI,
W KALISZU I W POZNANIU.

Pomidory kwaszone posiadają podobne walory
smakowe i odżywcze jak ogórki kwaszone,
a są znacznie tańsze.
Cena zbytu 1 kg netto wynosi złotych 5,50.
K3737

BARAK

lub inne pomieszczenie, o pow. do 150 m²,
w Poznaniu,

z przeznaczeniem na pracownię
KUPI, WZGLĘDNI WYDZIERŻAWI
biuro projektów.

Oferty z podaniem szczegółowych danych
należy składać pod adresem:

„Prasa”, Kraków, Wiślna 2, dla nr K-3600.
K3681

STACJE RADIOWE I TELEWIZYJNE P. P.
W POZNANIU, ul. Traugutta 1/9 — tel. 620-12
poszukują zaraz

GARAŻU

na samochód specjalny „N.Y.S.A.”,
najchętniej w okolicy dzieln. Wilda.
K3747

LoKale

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 2-pokojowe w dzielnicy Grunwald na równorzędne — spółdzielcze w dzielnicy Wilda. Zgłoszenia: tel. 717-32 w godz. 9—14. 34000g

Dwóch panów przyjmę na pokój (rok zapłaty z góry). Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34027g.

Zamienię duży pokój, c.o. na 2 względnie duży pokój z kuchnią. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34049g.

Pokój kuchnia, samodzielne zamieszkanie na 2 pokoje kuchnia, samodzielne. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34053g.

Zamienię pokój z kuchnią, duży, i p.tr. na takie samo. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34054g.

Wrocław! Mieszkanie 3-pokojowe, komfortowe za mniejszą na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34059g.

Garaż motocyklowy oddam w dzierżawę. Czaromorski Antoni, Dąbrowskiego 28 m. 2. 34068g

Zamienię mieszkanie jednopokojowe 39 m², komfortowe, nowe budownictwo, III p.tr., narożnik Kochanowskiego 1 i Dąbrowskiego, na dwupokojowe, samodzielne z c.o. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34074g.

Zamienię duży pokój przynależnościami, kuchnia wspólna — na pokój, kuchnia, samodzielne lub podobne. Dąbrowskiego, Łukaszczyka 4 m. 18 (małe wejście z ulicy). 34084g

Dam utrzymanie i opiekę starszej osobie w zamian za pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34103g.

Przyjmę panów na pokój. Górczyn, Jaskiniowa 24. 34122g

Zamienię pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34195g.

W dniu 7 maja 1963 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa, nigdy niezapomniana żona, najukochańsza mamusia, córka, synowa, siostra, ciocia, przeżywszy lat 41, sp.

Regina Werno

z domu Sierant

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 bm., o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza na Sołacz.

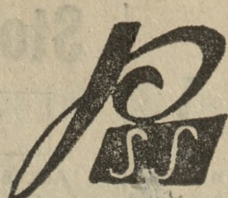
W nieutulonym żalu pograżeni
MAŻ, Z DZIEĆMI, RODZICE I BRACIA
Poznań, ul. Lutycka 39. 35142g

Dnia 6 maja 1963 r. zmarła po długotrwałej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra, kochana ciocia, sp.

Wiktorja Petrasowa

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godzinie 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
pograżeni w wielkim smutku
SIOSTRA, BRAT Z RODZINĄ
35151g



WYNIKI LOSOWANIA W PSS

ZAWIADAMIAMY, ŻE DNIA 29. IV. 1963 R.

ODBYŁO SIĘ

losowanie bonów premiowych

WYDANYCH PRZY SPRZEDAŻY W SKLEPACH P.S.S. W I KW. 1963 R.

Wynik losowania jest następujący:

Lodówka za 6.500,— zł — BH-6665
Maszyna do szycia za 3.300,— zł — CD-1454
Maszyna do szycia za 3.000,— zł — CR-8378
Aparat radiowy za 2.300,— zł — DC-6804
Aparat radiowy za 1.050,— zł — BH-6912
Kucharki elektryczne po 450,— zł — CZ-6669, BH-6508
Kucharki elektryczne po 200,— zł — BF-6747, CP-5171
Zelazka do prasowania po 250,— zł — CK-1558, BH-2897, CP-5288, CY-86, BH-620
Szybkowary po 400,— zł — DG-4807, BH-1989
Ekspres do kawy za 350,— zł — DB-1060

Garnki elektryczne po 240,— zł — BF-8432, BG-8432
Suszarki do włosów po 270,— zł — DD-280, CO-8639
Maszynki do jarzyny po 110,— zł — BF-8390, BG-859, CY-7849
Zelazka do prasowania po 195,— zł — BH-94, CK-2813
Pralka za 1.950,— zł — CY-6209
Prodzik za 450,— zł — DA-9418
Młynek do kawy za 420,— zł — BF-5499
Zelazka do prasowania po 112,— zł — DA-1119, CP-7753, DA-9208

Nagrody prosimy odebrać w PSS przy ul. Grunwaldzkiej 55, barak 5
w Dziale Reklamy i Dekoracji pok. 2.

Nagrody nieodebrane do dnia 15. VI. 1963 r. przechodzą na własność Spółdzielni.

K3702

Nieruchomości

10 ładnych domów i-rodzinnych z ogrodem, po kupnie wolne — w Ostrowie Wlkp. spieszenie poszukuje. Pośrednictwo — Otreba, Jarocin, Kiliński go 2. 6957p

Dom, duży ogród w Koźminie sprzedam. Wiadomość: Wawrzynowicz — Bydgoszcz, Orla 10. K3372

Leszno Wielkopolskie! — Sprzedam willę. Oferty 27773 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2. K3374

Puszczykowo! Ogród 2400 m², domek gospodarczy zamienię na domek bliźniaczy z ogrodem w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33703g.

Sprzedam parcelę prawną zabudowę, opłotowaną, zadrzewioną na Grunwaldzie. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33749g.

Sprzedam okazjnie dom jednorodzinny z ogrodem i sadem 2900 m² w Szczecinie. Wiadomość: Poznań — Krzywoniński, ul. Lubowska 43, godz. 17—19. 33776g

Sprzedam tanio dwie działki rolne 0,5 ha w Gruszcynie k. Swarzędza, zelektryfikowane, 15 minut od stacji kolejowej Kobylnica — MPK. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33830g.

Sprzedam pół willi dwurodzinnej do wykończenia. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33839g.

Parcele pod domki jedno rodzinne sprzedam w Gradowie pow. Nowy Tomys. Informacje w Grodzisku — kiosk „Ruch”, ul. Kolejowa. 33866g

Sprzedam dom, 1 ha ziemi — 40 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33928g.

Okazjnie sprzedam barak dwuizbowy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33936g.

Sprzedam domek jednorodzinny, 2 pokoje z kuchnią, ogrodem. (Warunek mieszkanie zastępcze). Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33953g.

Sprzedam dom rentowny po kapitalnym remoncie w mieście wycieczkowym pod Poznaniem. Możliwość zamieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33990g.

Zamienię 2 pokoje, samodzielne z kuchnią, łazienką na 2 mniejsze lub 1 duży z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34324g.

Zamienię samodzielne 2 i 1/2 pokoju, kuchnia, łazienka na 2 mniejsze lub 1 duży z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34324g.

Zamienię pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34195g.

Zamienię pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34195g.

Zamienię pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34195g.

Zamienię pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34195g.

Zamienię pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34195g.

Zamienię pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34195g.

Zamienię pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34195g.

Zamienię pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34195g.

Zamienię pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34195g.

Zamienię pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34195g.

Zamienię pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34195g.

Zamienię pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34195g.

Wiosenny uśmiech Fortuny

pół miliona zł

możesz zyskać, jeśli wybierzesz w maju

los Krajowej Loterii Pieniężnej

K3445

Odstąpię działkę 475 m² z zaczęta budowa domku bliźniaczego na Swierczewie. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33942g.

Gospodarstwo rolne 16 ha zamienię na 3—4 ha z zabudowaniami blisko wzdł. w odległości 10 km od miasta. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33999g.

Spieszenie poszukuje wolnego domu — okolica Poznania — stacja kolejowa (cena 100 tys. zł). Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34009g.

Dom jednorodzinny wolny względnie mieszkanie wyłączone w Poznaniu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34024g.

Sprzedam obiekt — ogrodnictwo 95 okien inspekt. 4330 m² w Zabikowie, ul. Poniatowskiego 27. (F. Andrzejewski) godz. 18—20. 34036g

Parcela 1000 m² uzbudowana z domkiem gospodarczym 36 m² kryty dachówka, wolne sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34045g.

Sprzedam domek 2 pokojowy z kuchnią, ogród, garaż — blisko tramwaju. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34046g.

Kupię dom jednorodzinny (stan surowy) w Poznaniu lub Antoninku do 170.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34143g.

Dom mieszkalny (piętrowy) korzystnie sprzedam. Gniezno, Libelta 37 m. 3. 34180g

Willi wyłączone 4 pokoje, wolne, Grunwald, 600.000 zł. Dom komfortowy, 2 morgi sadu, 2 rodz. 500.000 zł. Dom, 1 morga sadu, 5 pokoi, 350.000 zł. Dom nowy, 4 pokoje, wolne, 1 morga ziemi, 250.000 zł. Dom 3 pokoje, 180.000 zł. Kilkadziesiąt parcel od 500 do 10.000 m², w cenie od 50—150.000 zł, poleca: Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 35000g

Kupię dom jednorodzinny (stan surowy) w Poznaniu lub Antoninku do 170.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34143g.

Dom mieszkalny (piętrowy) korzystnie sprzedam. Gniezno, Libelta 37 m. 3. 34180g

Willi wyłączone 4 pokoje, wolne, Grunwald, 600.000 zł. Dom komfortowy, 2 morgi sadu, 2 rodz. 500.000 zł. Dom, 1 morga sadu, 5 pokoi, 350.000 zł. Dom nowy, 4 pokoje, wolne, 1 morga ziemi, 250.000 zł. Dom 3 pokoje, 180.000 zł. Kilkadziesiąt parcel od 500 do 10.000 m², w cenie od 50—150.000 zł, poleca: Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 35000g

Kupię dom jednorodzinny (stan surowy) w Poznaniu lub Antoninku do 170.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34143g.

Dom mieszkalny (piętrowy) korzystnie sprzedam. Gniezno, Libelta 37 m. 3. 34180g

Willi wyłączone 4 pokoje, wolne, Grunwald, 600.000 zł. Dom komfortowy, 2 morgi sadu, 2 rodz. 500.000 zł. Dom, 1 morga sadu, 5 pokoi, 350.000 zł. Dom nowy, 4 pokoje, wolne, 1 morga ziemi, 250.000 zł. Dom 3 pokoje, 180.000 zł. Kilkadziesiąt parcel od 500 do 10.000 m², w cenie od 50—150.000 zł, poleca: Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 35000g

Kupię dom jednorodzinny (stan surowy) w Poznaniu lub Antoninku do 170.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34143g.

Dom mieszkalny (piętrowy) korzystnie sprzedam. Gniezno, Libelta 37 m. 3. 34180g

Willi wyłączone 4 pokoje, wolne, Grunwald, 600.000 zł. Dom komfortowy, 2 morgi sadu, 2 rodz. 500.000 zł. Dom, 1 morga sadu, 5 pokoi, 350.000 zł. Dom nowy, 4 pokoje, wolne, 1 morga ziemi, 250.000 zł. Dom 3 pokoje, 180.000 zł. Kilkadziesiąt parcel od 500 do 10.000 m², w cenie od 50—150.000 zł, poleca: Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 35000g

Kupię dom jednorodzinny (stan surowy) w Poznaniu lub Antoninku do 170.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34143g.

Dom mieszkalny (piętrowy) korzystnie sprzedam. Gniezno, Libelta 37 m. 3. 34180g

Willi wyłączone 4 pokoje, wolne, Grunwald, 600.000 zł. Dom komfortowy, 2 morgi sadu, 2 rodz. 500.000 zł. Dom, 1 morga sadu, 5 pokoi, 350.000 zł. Dom nowy, 4 pokoje, wolne, 1 morga ziemi, 250.000 zł. Dom 3 pokoje, 180.000 zł. Kilkadziesiąt parcel od 500 do 10.000 m², w cenie od 50—150.000 zł, poleca: Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 35000g

Kupię dom jednorodzinny (stan surowy) w Poznaniu lub Antoninku do 170.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34143g.

Dom mieszkalny (piętrowy) korzystnie sprzedam. Gniezno, Libelta 37 m. 3. 34180g

Willi wyłączone 4 pokoje, wolne, Grunwald, 600.000 zł. Dom komfortowy, 2 morgi sadu, 2 rodz. 500.000 zł. Dom, 1 morga sadu, 5 pokoi, 350.000 zł. Dom nowy, 4 pokoje, wolne, 1 morga ziemi, 250.000 zł. Dom 3 pokoje, 180.000 zł. Kilkadziesiąt parcel od 500 do 10.000 m², w cenie od 50—150.000 zł, poleca: Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 35000g

Kupię dom jednorodzinny (stan surowy) w Poznaniu lub Antoninku do 170.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34143g.

Parcela 2500 m² Promno, dobra ziemia — sprzedaż tanio właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34067g.

Korzystnie sprzedam gospodarstwo rolne lub dom z ogrodem 7 km od Poznania. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34072g.

Puszczykowo! Parcele 1100 m² blisko stacji sprzedam. Wyszynski, Mośna, Kasprowicza 9. 34081g

Sprzedam parcelę uzbudowaną z altaną mieszkalną koło Antoninka. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34098g.

Kupię domek jednorodzinny do 70 tys. zł, również niewykończony względnie mieszkanie wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34109g.

Obiekt nadający się na hodowlę kur przy Poznaniu, Pałędziu 2 km od stacji wydzierżawię lub sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34113g.

Sprzedam domek 3 pokojowy z kuchnią z ogrodem lub bez w Luboniu. Informacje: Poznań, Langiewicza 18 m. 1, tel. 93-02. 34118g

Kupię dom jednorodzinny (stan surowy) w Poznaniu lub Antoninku do 170.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34143g.

Dom mieszkalny (piętrowy) korzystnie sprzedam. Gniezno, Libelta 37 m. 3. 34180g

Willi wyłączone 4 pokoje, wolne, Grunwald, 600.000 zł. Dom komfortowy, 2 morgi sadu, 2 rodz. 500.000 zł. Dom, 1 morga sadu, 5 pokoi, 350.000 zł. Dom nowy, 4 pokoje, wolne, 1 morga ziemi, 250.000 zł. Dom 3 pokoje, 180.000 zł. Kilkadziesiąt parcel od 500 do 10.000 m², w cenie od 50—150.000 zł, poleca: Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 35000g

Kupię dom jednorodzinny (stan surowy) w Poznaniu lub Antoninku do 170.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34143g.

Dom mieszkalny (piętrowy) korzystnie sprzedam. Gniezno, Libelta 37 m. 3. 34180g

Willi wyłączone 4 pokoje, wolne, Grunwald, 600.000 zł. Dom komfortowy, 2 morgi sadu, 2 rodz. 500.000 zł. Dom, 1 morga sadu, 5 pokoi, 350.000 zł. Dom nowy, 4 pokoje, wolne, 1 morga ziemi, 250.000 zł. Dom 3 pokoje, 180.000 zł. Kilkadziesiąt parcel od 500 do 10.000 m², w cenie od 50—150.000 zł, poleca: Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 35000g

Kupię dom jednorodzinny (stan surowy) w Poznaniu lub Antoninku do 170.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34143g.

Dom mieszkalny (piętrowy) korzystnie sprzedam. Gniezno, Libelta 37 m. 3. 34180g

Willi wyłączone 4 pokoje, wolne, Grunwald, 600.000 zł. Dom komfortowy, 2 morgi sadu, 2 rodz. 500.000 zł. Dom, 1 morga sadu, 5 pokoi, 350.000 zł. Dom nowy, 4 pokoje, wolne, 1 morga ziemi, 250.000 zł. Dom 3 pokoje, 180.000 zł. Kilkadziesiąt parcel od 500 do 10.000 m², w cenie od 50—150.000 zł, poleca: Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 35000g

Kupię dom jednorodzinny (stan surowy) w Poznaniu lub Antoninku do 170.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34143g.

Dom mieszkalny (piętrowy) korzystnie sprzedam. Gniezno, Libelta 37 m. 3. 34180g

Willi wyłączone 4 pokoje, wolne, Grunwald, 600.000 zł. Dom komfortowy, 2 morgi sadu, 2 rodz. 500.000 zł. Dom, 1 morga sadu, 5 pokoi, 350.000 zł. Dom nowy, 4 pokoje, wolne, 1 morga ziemi, 250.000 zł. Dom 3 pokoje, 180.000 zł. Kilkadziesiąt parcel od 500 do 10.000 m², w cenie od 50—150.000 zł, poleca: Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 35000g

Kupię dom jednorodzinny (stan surowy) w Poznaniu lub Antoninku do 170.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34143g.

Dom mieszkalny (piętrowy) korzystnie sprzedam. Gniezno, Libelta 37 m. 3. 34180g

Willi wyłączone 4 pokoje, wolne, Grunwald, 600.000 zł. Dom komfortowy, 2 morgi sadu, 2 rodz. 500.000 zł. Dom, 1 morga sadu, 5 pokoi, 350.000 zł. Dom nowy, 4 pokoje, wolne, 1 morga ziemi, 250.000 zł. Dom 3 pokoje, 180.000 zł. Kilkadziesiąt parcel od 500 do 10.000 m², w cenie od 50—150.000 zł, poleca: Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 35000g

Kupię dom jednorodzinny (stan surowy) w Poznaniu lub Antoninku do 170.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34143g.

Dom mieszkalny (piętrowy) korzystnie sprzedam. Gniezno, Libelta 37 m. 3. 34180g

Willi wyłączone 4 pokoje, wolne, Grunwald, 600.000 zł. Dom komfortowy, 2 morgi sadu, 2 rodz. 500.000 zł. Dom, 1 morga sadu, 5 pokoi, 350.000 zł. Dom nowy, 4 pokoje, wolne, 1 morga ziemi, 250.000 zł. Dom 3 pokoje, 180.000 zł. Kilkadziesiąt parcel od 500 do 10.000 m², w cenie od 50—150.000 zł, poleca: Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 35000g

Kupię dom jednorodzinny (stan surowy) w Poznaniu lub Antoninku do 170.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 34143g.

nie tylko formy prezentowanych budowli, lecz także ciekawą strukturę ich murów, prawie w każdym przypadku przypominającą wzory ze znanych, perskich dywanów. Typy ludzkie pokazał Maciejewski również na kilku zdjęciach, przy czym do najbardziej trafnych należy zaliczyć obfite fotogramy zatyłowane „Studentki aszchabadzkie” i cykl portretów kobiet tkających na domowych warsztatach. Dalej oglądamy z tej serii zdjęcia — „Sprzedawca”, „Mullowie”, „Przybyły z gór” i „Dwie kobiety”. W sumie — pokaz twórczości Z. Maciejewskiego stanowi cenny reportaż z regionu mało nam znanego. Wystawę polecam przede wszystkim szkolnej, co bynajmniej nie ma sugerować, że nie jest ona godna ciekawości dorosłych. Wręcz przeciwnie.

EUGENIUSZ COFTA